

PAPIEŻ BENEDYKT XVI, *Mystagogia Benedicti. Wprowadzenie w tajemnice roku liturgicznego. Adwent*, red. ks. Andrzej Demitrów, „ORDO et PAX” Fundacja Benedyktynów w Biskupowie, Biskupów 2018, ss. 252.

Im więcej czasu upływa od zakończenia pontyfikatu Benedykta XVI (28 II 2013), tym bardziej wzrasta zainteresowanie jego osobą i nauczaniem. Ta tendencja jest widoczna również w Polsce. Wśród setek artykułów i przyczynków oraz kilku wartościowych książek na czoło wybija się trzytomowa monografia ks. prof. Jerzego S z y m i k a zatytułowana *Theologia Benedicta*. Nieustannie trwa też debata wokół teologicznej syntezy papieża opatrzonej tytułem *Jezus z Nazaretu*. W ten nurt wpisuje się inicjatywa polegająca na zebraniu wypowiedzi papieskich wygłoszonych przed modlitwą południową *Anioł Pański* lub (w okresie wielkanocnym) *Regina coeli*, a także w innych okolicznościach, w których dobitnie wybrzmiały ważne zagadnienia teologiczne. Wprawdzie od dawna są one dostępne w polskojęzycznej edycji miesięcznika „L'Osservatore Romano”, jednak zebranie w całość przyczynia się do wzmocnienia zainteresowania i jeszcze szerszego oddziaływania. Wartość książki powiększa fakt, że włączono do niej także teksty, które nie były jeszcze przetłumaczone na polski, a więc stanowią polskie pierwodruki papieskiego nauczania.

Książka została pomyślana jako pierwszy tom ambitnej serii „Mystagogia Benedicti”, której redaktorem jest ks. dr Andrzej D e m i t r ó w. We *Wstępie* napisał: „Za czasu jego [Benedykta XVI] pontyfikatu wiodącym tematem niedzielnego rozważania stał się tekst Liturgii Słowa, zwłaszcza Ewangelii, która przypadała w tym właśnie dniu. W ten sposób, w ciągu niemal ośmiu lat jego pasterzowania Kościołowi powszechnemu, powstała przekazana prostym językiem bogata spuścizna biblijnego nauczania, które było skierowane do ogółu wiernych” (s. 15). Staranna i wyważona reinterpretacja orędzia Biblii, wychodząca naprzeciw potrzebom dzisiejszych chrześcijan, sprawiła, że „Benedykt XVI był dla całego Kościoła prawdziwym mistagogiem, czyli człowiekiem wprowadzającym innych w przeżywanie Misterium Chrystusa i Kościoła. Sam będąc w nim głęboko zanurzonym, potrafił innym wskazywać drogę, jaką od lat kroczył i którą nadal przemierza, teraz w charakterze oranta klasztoru *Mater Ecclesiae*”

(s. 16). Dodajmy, że w przełomowych dla Kościoła sytuacjach „orant” nie waha się zabierać głosu i wypowiadać tak stanowczo, jak uczynił to w słynnym tekście o przyczynach kryzysu Kościoła. Rozpoznajemy w nim tę samą troskę o czystość wiary i moralności katolickiej, jaką otaczał Kościół podczas swojego pontyfikatu.

Na książkę, której treść skupia się na otwierającym rok liturgiczny okresie Adwentu, składają się cztery części. Pierwsza (s. 19-92), opatrzona tytułem *Aniol Pański*, zawiera rozważania wygłoszone w adwentowe niedziele od 2005 do 2012 r. Część druga (s. 93-146) zbiera nauczanie wygłoszone w przypadające na ten sam okres uroczystości Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Część trzecia (s. 147-209) zawiera *Inne rozważania adwentowe*, czyli homilie wygłoszone podczas celebracji niesporów adwentowych i spotkań ze środowiskami uniwersyteckimi Rzymu. Na część czwartą (s. 211-252) składają się katechezy adwentowe wygłoszone podczas audiencji generalnych przygotowujących do przeżywania Świąt Bożego Narodzenia. Lecz ten schemat nie pokrywa się z zapowiedzią zawartości tomu umieszczoną we wstępie (s. 17-18). Redaktor zapowiada tam trzy części, łącząc dwie pierwsze w jedną. Aktualny układ książki powstał zatem już po napisaniu tego wstępu, a gdy pierwotny układ uległ zmianie, uszło to uwagi redaktora i wydawcy. To niedopatrzenie trzeba skorygować w kolejnych wydaniach, które na pewno okażą się potrzebne.

Wielkim wyróżnieniem i dobrą zapowiedzią powodzenia tej serii wydawniczej jest list Benedykta XVI adresowany do redaktora serii i o. dr. Michała Dragana OSB z Fundacji Benedyktynów w Biskupowie, zamieszczony w języku niemieckim i przekładzie polskim. Emerytowany papież napisał: „Jest dla mnie umocnieniem i radością, że wydaniem tekstów, które przedstawiłem chrześcijanom jako biskup Rzymu, możecie pomóc ludziom w Waszym kraju w czytaniu i rozumieniu Pisma Świętego”. Obok innych waleń, nauczanie papieskie stanowi ważny wkład w katolicką hermeneutykę biblijną, która – jak wiele innych dziedzin życia i teologii Kościoła – znajduje się obecnie na rozdrożu. W podobnym duchu wypowiedział się Andrzej Czaja, biskup opolski, który w swoim *Słowie wstępnym* pokreślił: „Cieszę się, że przez tę pozycję, rozpoczynającą całą serię wydawniczą, możemy spotkać się z wielkim mistrzem teologii i duszpasterzem bardzo zatroskanym o nasz duchowy rozwój” (s. 13).

Na półkach wielu teologów i duszpasterzy od dawna istnieje osobny dział poświęcony dorobkowi Józefa Ratzingera – Benedykta XVI. Jego refleksja i intuicje teologiczne utwierdzają w zachowywaniu ortodoksji, a na

tym gruncie pomagają przecierać nowe szlaki z myślą o sprostaniu duchowym potrzebom współczesnych chrześcijan. Gdy nadejdzie okres Adwentu ci, którzy cenią głębię myśli teologicznej wyjaśniającej podstawowe prawdy wiary chrześcijańskiej, z wielkim pożytkiem dla siebie i innych sięgną po tę książkę. Z niecierpliwością czekamy więc na kolejne tomy tej serii, potwierdzające prawdziwość starożytnej zasady *Ars orandi, ars credendi*.

*ks. Waldemar Chrostowski, Warszawa*

Paweł MILCAREK, Tomasz ROWIŃSKI, *Alarm dla Kościoła. Nowa reformacja?*, Demart SA, Warszawa 2019, ss. 310.

Książka zawiera autoryzowane zapisy rozmów przeprowadzonych z ważnymi przedstawicielami katolicyzmu polskiego, których łączy to, że mają coś istotnego do powiedzenia. Każda rozmowa została poprzedzona merytorycznym wstępem i podsumowaniem, których autorami są Paweł M i l c a r e k (ur. 1966), filozof, historyk, publicysta, założyciel i redaktor naczelny kwartalnika „Christianitas”, oraz Tomasz R o w i ń s k i (ur. 1981), historyk idei, publicysta i redaktor tegoż kwartalnika. Tematyka i poziom rozmów, podobnie jak wartość wprowadzeń i sugestii ukierunkowujących ich lekturę, są zróżnicowane. Ich kontekst stanowią wyzwania narastające za pontyfikatu papieża Franciszka. We wstępie opatrzonym podtytułem *Dla-czego bijemy na alarm?* czytamy: „To paradoks: pontyfikat papieża Franciszka, którego początek dawał Kościołowi wiele nadziei i wciąż jeszcze przywołuje dobre emocje u niejednego katolika – a i u wielu pozostających poza Kościołem – stał się znakiem jego licznych bolączek. Bądźmy bardziej precyzyjni, a skoro chrześcijańska radość nie jest po prostu wesołością, powiedzmy: dziś trudno o pogodę ducha w sprawach naszej Matki-Kościół. Właśnie dlatego napisaliśmy, z naszymi ekspertami, *Alarm dla Kościoła*, ponieważ żyjemy w czasach poważnego kryzysu katolickiej wiary, moralności, kultury, duszpasterstwa...” (s. 9). Nie sposób zakwestionować tej dramatycznej diagnozy, można ją jedynie nieco złagodzić albo jeszcze bardziej zaostriżyć. W Kościele mamy do czynienia z jednym i drugim.

Nie jest wszystko jedno, skąd pochodzą diagnozy aktualnego stanu katolicyzmu i Kościoła oraz kto deklaruje wolę naprawy. Środowisko „Więzi”, „Znaku” i „Tygodnika Powszechnego”, sprzymierzone od 30 lat z coraz